

Edward Potkowski

(Warszawa)

DOKUMENT BAJEZIDA II Z 1489 ROKU JAKO PRZYKŁAD ZNACZENIA POLSKI W EUROPIE

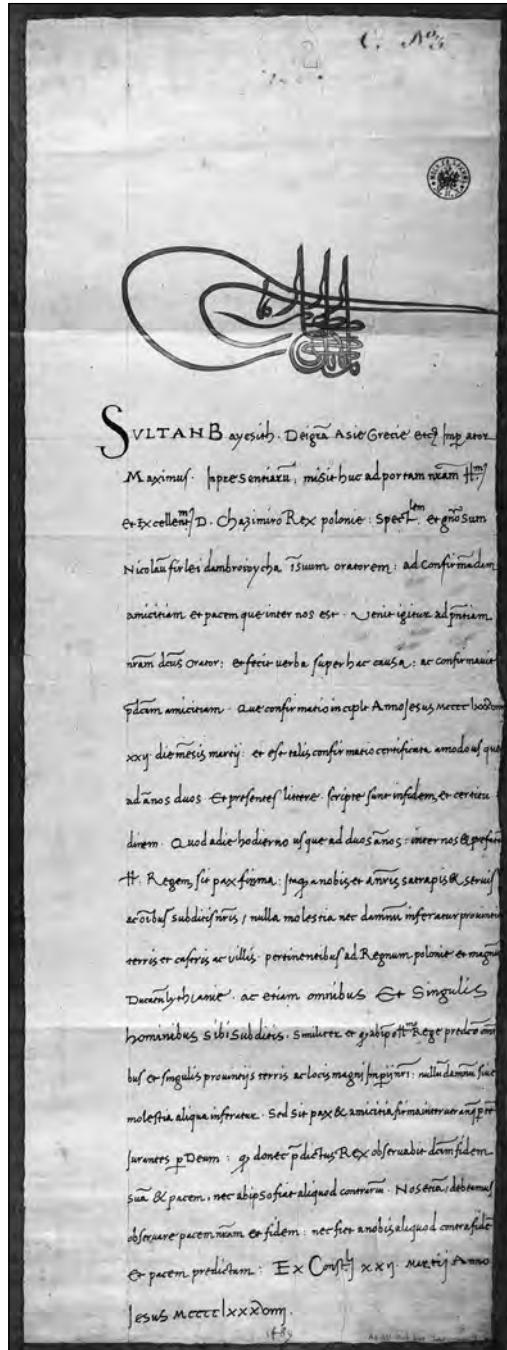
Jubileusz 200-lecia Archiwum Głównego Akt Dawnych, z którym każdego z nas — historyków — łączą różnego rodzaju więzi i wspomnienia, jest dobrą okazją do minuty choćby osobistych wspomnień. Tak się w moim życiu dobrze złożyło, że ponad 20 lat temu kierowałem przez kilka lat (1981–1986) tym Archiwum. Dziś — stojąc przed Państwem w tej pięknej sali balowej pałacu Raczyńskich — przypominam sobie jasne, dobre chwile w mojej pracy archiwalnej. Było ich sporo, a mogłem je przeżywać dzięki życzliwości i lojalności moich współpracowników; również przy okazji zebrań naukowych, które — w trudnych dla nas czasach — odbywały się regularnie w tej właśnie sali. Nie przedstawiłem wówczas, na którymś z takich zebrań naukowych, moich dociekań i przemyśleń dotyczących jednego z ulubionych przeze mnie dokumentów w zbiorach Archiwum. Czynię to teraz, wspominając — nie bez wzruszenia — ówczesnych pracowników Archiwum i życząc obecnym pracownikom pomyślności oraz spełnienia wszystkich zamierzeń i planów.*

I

Charakter mojego wystąpienia odbiega od referatów moich poprzedników. Chciałbym bowiem skupić uwagę nie na grupie tekstów — zespole archiwaliów, ale na jednym tekście. Jest nim dokument sułtana tureckiego Bajezida II, skierowany do króla polskiego Kazimierza Jagiellończyka, a wystawiony w Konstantynopolu 22 III 1489 r.¹ (fot. 1). Sułtan — za pośrednictwem wysłanego do Porty posła

* Konferencja odbywała się w sali im. Józefa Siemieńskiego (sali balowej) pałacu Raczyńskich — siedziby AGAD (przyp. red.).

¹ AGAD, Archiwum Koronne Warszawskie (dalej: AKW), Dział turecki 66, teka 4, nr 6. Tekst tego dokumentu-rozejmu (tur. *ahdname*), napisany w języku łacińskim na papierze (26 x 70,5 cm) podklejonym płótnem i obszytym jedwabną tasiemką, posiada złotem pisaną turgę — znak-monogram sułtana Bajezida. Por. *Ottoman-Polish Diplomatic Relations (15th–18th Century)*, ed. D. Kołodziejczyk, Leiden–Boston–Köln 2000, s. 200–201 (edycja tekstu); H. Wajs, Traktat *ahdname* Bajezida II, sułtana tureckiego, z Kazimierzem Jagiellończykiem dotyczący dwuletniego rozejmu z 22 III 1489 r., <http://dziedzictwo.polska.pl/katalog/>



1. Dokument Bajezida II z 22 III 1489 r., wysłany do króla Kazimierza Jagiellończyka
 AGAD, AKW, Dział turecki, teka 4, nr 6

polskiego, Mikołaja Firleja z Dąbrowicy — zobowiązuje się do zachowania „przyjaźni i pokoju” (*amicittam et pacem*) z Polską na okres dwóch lat. W tym czasie ziemie i mieszkańcy Królestwa Polskiego oraz Wielkiego Księstwa Litewskiego nie doznają „żadnego ucisku i szkód” (*nulla molestia nec damnum*) ze strony sułtana, jego namiestników, sług i poddanych. Warunkiem zachowania tego układu (traktatu), zaprzysiężonego Bogu, jest takie samo postępowanie króla polskiego w stosunku do prowincji, ziem i miejsc „naszego wielkiego Imperium” (*magni Imperii nostri*). Antoni Crutta, specjalista od spraw tureckich w kancelarii królewskiej Stanisława Augusta², tak lapidarnie przedstawił w rejestrze treść tego układu: „Do Króla Kazimierza przez Pana Mikołaja Firlia... od Bajazeta Cesarza Tureckiego. Przymierze potwierdzają”.

Dokument ten, choć jest jednym z całej serii tureckich tekstów dyplomatycznych przechowywanych w polskim archiwum królewskim³, zwraca uwagę badacza przede wszystkim tym, że skupia różnorakie problemy dziejów polskich i europejskich XV w., interesujące historyków różnych specjalności — nie tylko tych, którzy zajmują się stosunkami polsko-tureckimi.

II

Okoliczności wydania dokumentu Bajezida II z 1489 r. przedstawił Hubert Wajs w szkicu opublikowanym w portalu internetowym Dziedzictwo Narodowe dostępnym na stronie Polska.pl⁴. Przypomnijmy je zatem tutaj krótko. Oto po objęciu władzy przez sułtana Bajezida II (1481) turecka ofensywa w południowo-wschodniej Europie zaczęła przybierać niebezpieczny dla Polski bieg. Już wcześniej, za czasów poprzedniego sułtana Mehmeda II, Turcy zajęli w 1475 r. kolonię geneueńską Kaffę na Krymie, ważny ośrodek gospodarczy dla monarchii polsko-litewskiej ze względu na handel czarnomorski. Tatarzy krymscy znaleźli się wówczas pod zwierzchnością turecką. Za rządów zaś Bajezida Turcy zdobyli — w 1484 r. — dwa kolejne, ważne dla handlu morskiego Polski ze Wschodem porty nad Morzem Czarnym — Kilię w delcie Dunaju i Białogród (Akerman) u ujścia Dniestru. Co więcej, przygotowali wyprawę wojenną skierowaną na zależną od Polski Mołdawię. Próby dyplomatyczne rozwiązania narastających spraw spornych polsko-tureckich, podejmowane przez posłów królewskich wysyłanych do sułtana, nie przynosiły zamierzonych rezultatów⁵. Nie powiodły się również próby doprowadzenia do współdziałania państw chrześcijańskich przeciw ofensywie tureckiej. Kilka lat później

skarb,Traktat_ahdname_sultana_Bajezida_II_z_krolem_Kazimierzem_Jagiellonczykiem_z_dnia_22_III_1489_roku.gid,182844.cid,2086.htm?body=desc <dostęp: 2010-10-20>; (reprodukcja i edycja tekstu, komentarz). Tekst dokumentu (nowa transkrypcja) zob. niżej — Aneks.

² Por. W. Konopczyński, *Crutta Antoni* *Lukasz (1727-1812)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. 4, Kraków 1938, s. 109-110; J. Reychman, *Tłumacze języków wschodnich w Polsce XVIII wieku* („Myśl Karaimska”, s. n., t. 2, 1946-1947), Wrocław 1947, s. 71-72.

³ *Katalog dokumentów tureckich. Dokumenty do dziejów Polski i krajów ościennych w latach 1455-1672*, oprac. Z. Abrahamowicz (*Katalog rękopisów orientalnych ze zbiorów polskich*, t. 1, cz. 1), Warszawa 1959.

⁴ Zob. wyżej, przypis 1.

⁵ *Historia dyplomacji polskiej*, t. 1, red. M. Biskup, Warszawa 1982, s. 496-498 (Karol Górski). Por. też B. Stachoń, *Polityka Polski wobec Turcji i akcji antytureckiej w wieku XV do utraty Kilii i Białogrodu*, Lwów 1930.

(1493) król Jan Olbracht pisał z goryczą do swego brata Aleksandra, że potęga turecka stale wzrasta w Europie „z powodu nieszczerości, intryg i zawiści władców chrześcijańskich”⁶.

W trudnej dla Polski sytuacji, grożącej konfliktem zbrojnym z Turcją, niewątpliwym sukcesem zakończyło się poselstwo do sułtana Bajezida początkującego wówczas dyplomaty królewskiego Mikołaja Firleja z Dąbrowicy⁷. Przywiózł on z Konstantynopola traktat pokojowy — rozejm (tur. *ahdname*) na dwa lata, który później był przedłużany. Ów traktat pokojowy, do dzisiaj zachowany w Archiwum Głównym Akt Dawnych, jest przedmiotem naszego zainteresowania.

III

Przyjrzyjmy się bliżej formie tego dokumentu — traktatu pokojowego (rozejmu) Bajezida. Jest ona z kilku powodów interesująca. Na początku dokumentu — zgodnie ze zwyczajem stosowanym w dyplomatyce osmańskiej — umieszczona jest **tugra**, symbol władcy tureckiego — znak, który pełnił jednocześnie funkcję środka uwierzytelniającego dokument (fot. 2). Dalsza część tego dokumentu sułtańskiego odbiega jednak od konwencji dyplomatyki osmańskiej⁸. Cały tekst został napisany w języku łacińskim i alfabetem łacińskim, nie zaś w języku tureckim i piśmie arabskim używanym wówczas przez Turków. Ponadto w dokumencie Bajezida z 1489 r. kancelaria sułtańska użyła formuł dokumentowych, właściwych dla dyplomatyki łacińskiej, zmieniając je tylko niewiele w jednym wypadku. I tak rozpoczynająca tekst intytulacja powtarza tę formułę dokumentów łacińskich, choć brzmi w niej wyraźnie nuta patetycznej dumy: „Sultan Bajezid, z Bożej łaski największy władca [cesarz] Azji, Grecji, etc.” (*Sultan Bayesith Dei gratia Asie, Gretie etc Imperator Maximus*)⁹ (fot. 3).

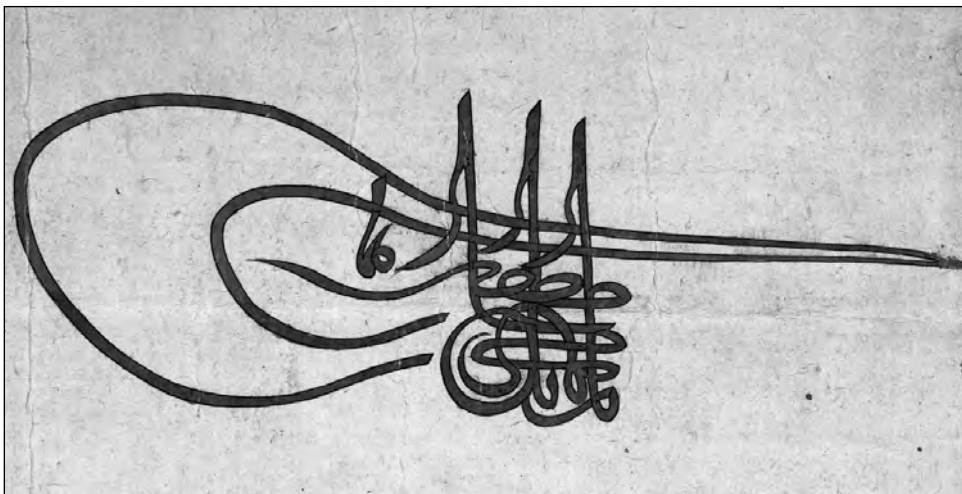
⁶ Cytuję za: F. Papée, *Jan Olbracht*, Kraków 1999 (wyd. II), s. 61.

⁷ W. Pocięcha, *Firlej Mikołaj z Dąbrowicy, h. Lewart († 1526)* [w:] PSB, t. 7, Kraków 1948–1958, s. 8–10.

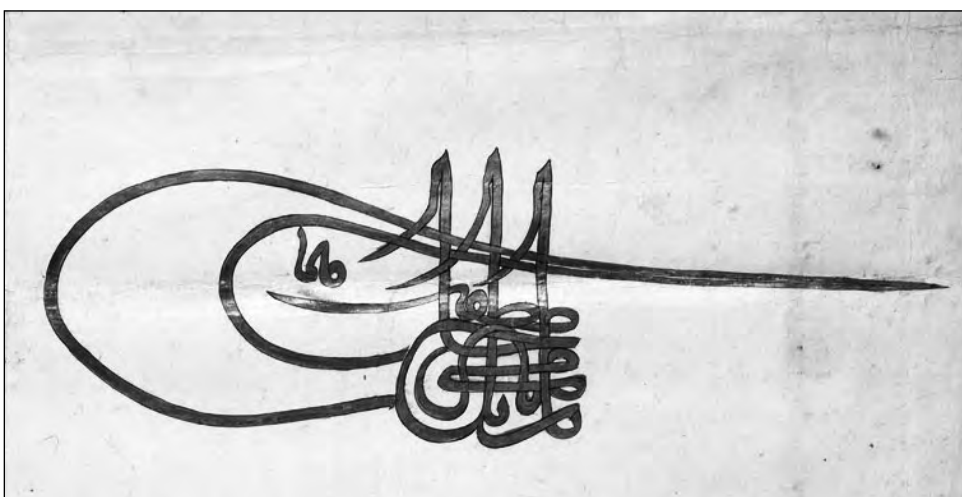
⁸ O formie dokumentów tureckich zob. A. Zajączkowski, J. Reyhman, *Zarys dyplomatyki osmańsko-tureckiej*, Warszawa 1953, s. 80–93.

⁹ Por. tekst w Aneksie. Intytulacja w dokumentach wysyłanych do Polski ulegała zmianom; brzmiała ona coraz bardziej dostojnie i mocarstwowo. Już Bajezid II w dokumencie — rozejmie z 6 IV 1494 r., przesłanym do króla Jana Olbrachta, tak rozszerzył swoją wcześniejszą tytułaturę: „Sultan Bayazit Han, Dei gratia Imperator ambarum terrarum Asie atque Europe et marium Magnus Sultanus etc.”. AGAD, AKW, Dział turecki 66, teka 9, nr 20. Publikacja tekstu: *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. 3, ed. A. Lewicki, Kraków 1894, nr 304; D. Kołodziejczyk, op. cit., s. 202–203; P. Tańkowski, Włoskie i łacińskie dokumenty kancelarii osmańskiej z lat 1489–1538, <http://dziedzictwo.polska.pl/katalog/index.,cid,7454.htm?display=catbody> <dostęp: 2010-10-20> (reprodukcja tekstu, komentarz). Król Jan Olbracht, pisząc do sułtana Bajezida 8 VII 1494 r., użył podobnej tytułatury: *Serenissimo principi domino sultan Bayazit Han magno Imperatori ambarum Asie atque Europe et marium etc.*; ze znamieną formułą salutacji: *fratri nostro carissimo, salutem et fraterne amicitie voluntatem* (bratu naszemu najdroższemu, z pozdrowieniem i wolą braterskiej przyjaźni) — tekst: *Codex epistolaris*, t. 3, nr 406. Imponująca jest tytułatura sułtana Sulejmana I w dokumencie — rozejmie z 5–14 X 1520 r., skierowanym do króla Zygmunta Starego. Dokument został napisany w języku tureckim, ale jednocześnie sporządzono jego włoskie tłumaczenie, wysłane do Polski (AGAD, AKW, Dział turecki 66, teka 25, nr 56): „Sultan Suleiman Sciach, Cesar cesarum, Dei gratia Glorioso, Magno et Invictissimo Imperator Constantinopolitano, re delli re, datore delle corone, umbraculo della terra, signor dello Magno Mare et dello Inferior, della Minor et Maiore

a



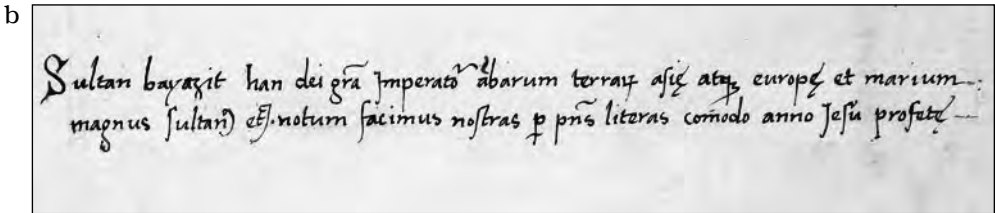
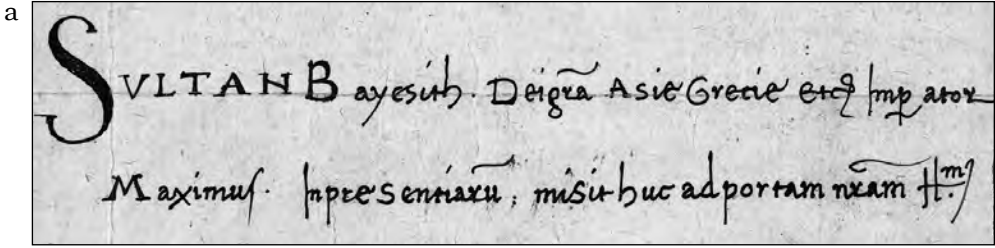
b



2. Tugry Bajezida II (1481–1512) z 1489 (a) i 1494 r. (b)
AGAD, AKW, Dział turecki, teka 4, nr 6; teka 9, nr 20

Datacja dokumentu sułtana również powtarza formułę końcową dokumentów łacińskich: jest w niej nazwa miejscowa (*Ex Constantinopoli*) i data według ery

Asia, Aphryca et Europa, Syria, Arabia, Iudea, Chananea et Ghalylea, Phoenizia, Allexandria et Egypto... et di Etyopia, Media, Lybia et la Mecha, et dello Yndico et Rubro Mare, et dello regno d'Yherusalem, Samaria... et della magna Anchiochia, Messopotamia, Caldea, et la grande Babillonia con Maior et Minor Armenia, Parthia et Persia, Hyberia, Giorgiania con lo Mare Caspio... et di tueta la granda Annatolia, Grezia, Thracia et magna Romania, Macedonia, Thesalia, Pelloponneso, Corintho, Cheronesso, Albania, Bossena, Bulgharia, Bughodania, Scythya, et Tartaria, et di molte altre infiniti provincie, regni, et imperii, aquietati per forza di arme et virtute belicha...". Tekst publikuje D. Kołodziejczyk, op. cit., s. 227–229.



3. (a) Intytulacja w dokumencie Bajezida II z 1489 r., (b) w dokumencie Bajezida II z 1494 r. AGAD, AKW, Dział turecki, teka 4, nr 6; teka 9, nr 20

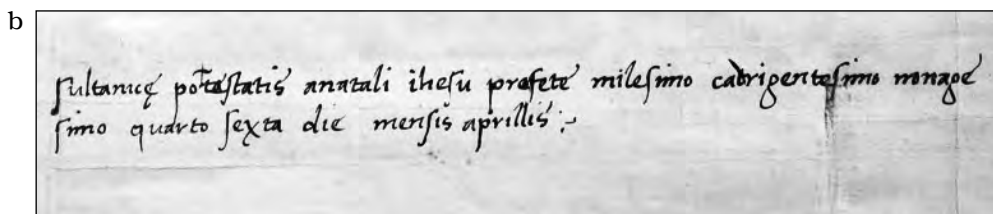
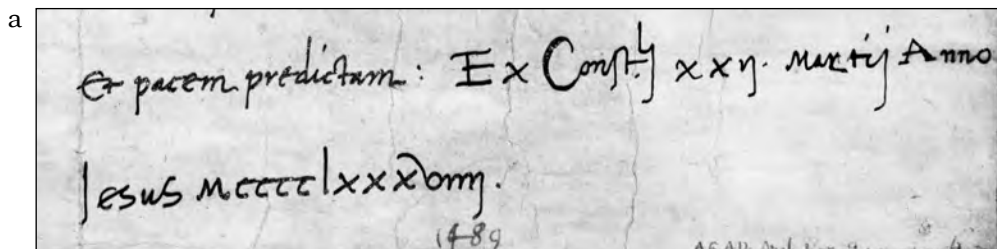
chrześcijańskiej, nie mahometańskiej (*millesimo quadringentesimo octogesimo nono*). Tu jednak dokonano istotnej zmiany, by pozostać w zgodzie z islamem. Tak więc, zamiast łacińskiego zwrotu *anno domini* — w domyśle *Christi* (*Roku pańskiego...*), napisano w dokumencie sułtańskim *anno Jesus millesimo...* (*roku Jezusa tysiąc...* — 1489)¹⁰ (fot. 4).

Warto zwrócić uwagę również na rodzaj pisma dokumentu Bajezida II. Jest to pismo humanistyczne (tzw. italika) (fot. 5). Pojawiło się ono — jak wiadomo — w kręgu humanistów Florencji około roku 1400, a rozpowszechniło się w XV stuleciu wśród włoskich humanistów, którzy uważali je za wyraz nowej kultury, klasycznego ideału i wykształcenia, za pismo autorów antycznych¹¹. Chociaż wiadomo dziś, że humaniści naśladowali tu formy minuskuły karolińskiej IX–XII w., w której pisane były nowo odkrywane wówczas dzieła autorów starożytnych¹², uchodziło wówczas to pismo za formę graficzną, jakiej używano do zapisywania dzieł literackich w antycznym Rzymie. Harmonia i czytelność minuskuły karolińskiej

¹⁰ Zob. Aneks. W rozejmie trzyletnim między Bajezidem a Janem Olbrachtem dokument sułtana (Konstantynopol, 6 IV 1494) ma następującą formułę datacji: *a natali Ihesu profete millesimo cadringentesimo nonagesimo quarto, sexta die mensis aprilis*. Tekst: *Codex epistolaris*, t. 3, nr 403; D. Kołodziejczyk, op. cit., s. 202–203.

¹¹ Wśród prac poświęconych piśmu humanistycznemu nadal podstawowymi pozostają: B. L. Ullman, *The Origin and Development of Humanistic Script*, Roma 1960; J. Wardrop, *The Script of Humanism. Some Aspects of Humanistic Script 1460–1560*, Oxford 1963. Zob. też: A. C. de la Mare, *The Handwriting of Italian Humanists*, Oxford 1973; E. Casamassima, *Trattati di scrittura del Cinquecento italiano*, Milano 1966.

¹² O odkrywaniu dzieł autorów rzymskich (w kopiach z IX–XII w.) zob. L. D. Reynolds, N. G. Wilson, *Skrybowie i uczeni. O tym, w jaki sposób antyczne teksty literackie przetrwały do naszych czasów*, Warszawa 2008, s. 173–189, 351–354.



4. (a) Formuła datacji w dokumencie Bajezida II z 1489 r., (b) w dokumencie Bajezida z 1494 r. AGAD, AKW, Dział turecki, teka 4, nr 6; teka 9, nr 20

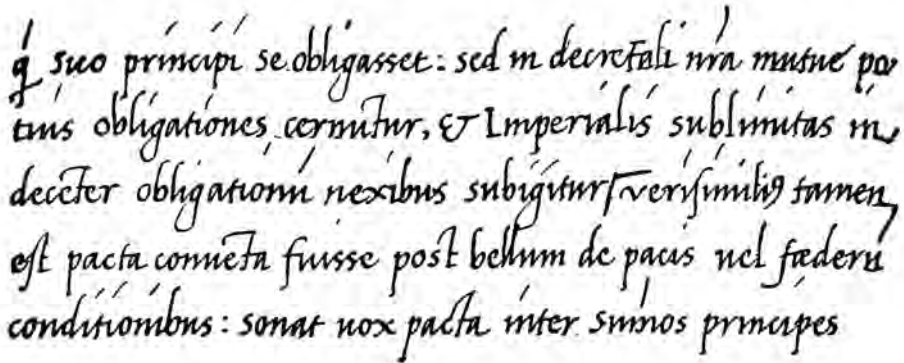
urzekały humanistów europejskich. Już Franciszek Petrarca (1304–1374) chwalił „dostojeństwo dawniejszego pisma” (*vetustioris litterae maiestas*), którym pisany był jeden z kodeksów pochodzący z XI w. Ambrogio Traversari (1386–1439), włoski humanista i mnich kamedulski, pisał zaś do jednego ze współbraci, by starał się naśladować przy pisaniu „dawną jasność i wdzięk” (*priscam istam in scribendo imitari puritatem ac suavitatem*) liter minuskuły karolińskiej, którą uznał za pismo starożytnych Rzymian¹³ (fot. 6).

Nowy rodzaj pisma znalazł uznanie także poza Włochami, wśród humanistów europejskich — uczonych literatów, zwolenników opartego na wzorach antycznych wykształcenia i odnowionej łaciny. Od połowy XV w. używano pisma humanistycznego w dokumentach i aktach wychodzących z kancelarii papieskiej¹⁴. Dzięki temu znajomość nowego pisma rozszerzała się w kancelariach dworów europejskich. W Polsce sporadyczne ślady używania pisma humanistycznego w kancelarii królewskiej pojawiają się w XV w., rozpowszechnia się ono u nas w stuleciu XVI¹⁵ (fot. 7). Jednym z pierwszych wybitnych skryptorów–kaligrafów, używających humanistycznej italiki, był Stanisław Górski (ok. 1497–1572), sekretarz biskupa krakowskiego i podkanclerzego wielkiego koronnego Piotra Tomickiego, wielkiego

¹³ G. Battelli, *Lezione di paleografia*, Città del Vaticano 1949, s. 245–246.

¹⁴ Th. Frenz, *Das Eindringen humanistischen Schriftformen in die Urkunden und Akten der päpstlichen Kurie im XV. Jahrhundert*, „Archiv für Diplomatik” 19 (1973), s. 287–418; 20 (1974), s. 384–506.

¹⁵ I. Sułkowska–Kuraszowa, *Renesansowe pismo w kancelarii Władysława Jagielly* [w:] *Cultus et cognitio. Studia z dziejów średniowiecznej kultury*, Warszawa 1976, s. 547–552; A. Gieysztor, *Zarys dziejów pisma łacińskiego*, Warszawa 1973, s. 177–178; J. Słowiński, *Rozwój pisma łacińskiego w Polsce XVI–XVIII wieku*, Lublin 1992, s. 70–116 (rozdz. III: Włoskie pismo humanistyczne w Polsce).



q̄ suo principi se obligasset: sed in decretali nra mutue potius obligationes cernuntur, et Imperialis sublimitas indecenter obligationum nexibus subigitur. Verisimilius tamen est pacta conventa fuisse post bellum de pacis vel foederum conditionibus: sonat vox pacta inter summos principes


quam suo principi se obligasset, sed in decretali nostra mutue potius obligationes cernuntur, et imperialis sublimitas indecenter obligationum nexibus subigitur. Verisimilius tamen est pacta conventa fuisse post bellum de pacis vel foederum conditionibus; sonat vox pacta inter summos principes...

5. Kursywa humanistyczna z XV w.

mecenasa sztuki w stylu renesansowym, „scriba aulae regis” (pisarz dworu królewskiego). Dziełem pisarskim kaligraficznym Stanisława Górskiego było kilka pięknie zdobionych ksiąg wykonanych dla biskupa Tomickiego, a zapewne również tekst Jana Długosza „Catalogus archiepiscopum gnesnensium” w luksusowym kodeksie, iluminowanym przez Stanisława Samostrzelnika, a wykonanym na zamówienie Piotra Tomickiego¹⁶ (fot. 8).

Użycie języka i pisma łacińskiego przez sułtanów osmańskich w kontaktach z władcami europejskimi wynikało z różnych przyczyn. Z pewnością sułtani chcieli dorównać w ten sposób monarchom europejskim i upodobnić się do nich. W gronie władców Europy byli nowicjuszami i intruzami. Mimo oszałamiających sukcesów militarnych czuli się w tym gronie obco i niezbyt pewnie. Biegli w kontaktach dyplomatycznych i pracy kancelaryjnej Włosi, mający nadto humanistyczne wykształcenie — którzy pracowali dla sułtanów — ułatwiali im znakomicie kontakty ze światem elit politycznych Europy i wejście w krąg chrześcijańskich monarchów europejskich. Być może w owym przejęciu języka i pisma łacińskiego przez kancelarię sułtańską

¹⁶ W. Urban, *Górski Stanisław, h. Bogoria* [w:] PSB, t. 8, Wrocław 1959–1960, s. 452–454; R. Marciński, *Acta Tomiciana w kulturze politycznej Polski okresu Odrodzenia*, Warszawa–Poznań 1983, s. 23–32 (s. 26 — prace pisarskie Górskiego dla biskupa Tomickiego); B. Miodońska, *Małopolskie malarstwo książkowe 1320–1540*, Warszawa 1993, s. 93–94, 84, 45–46.

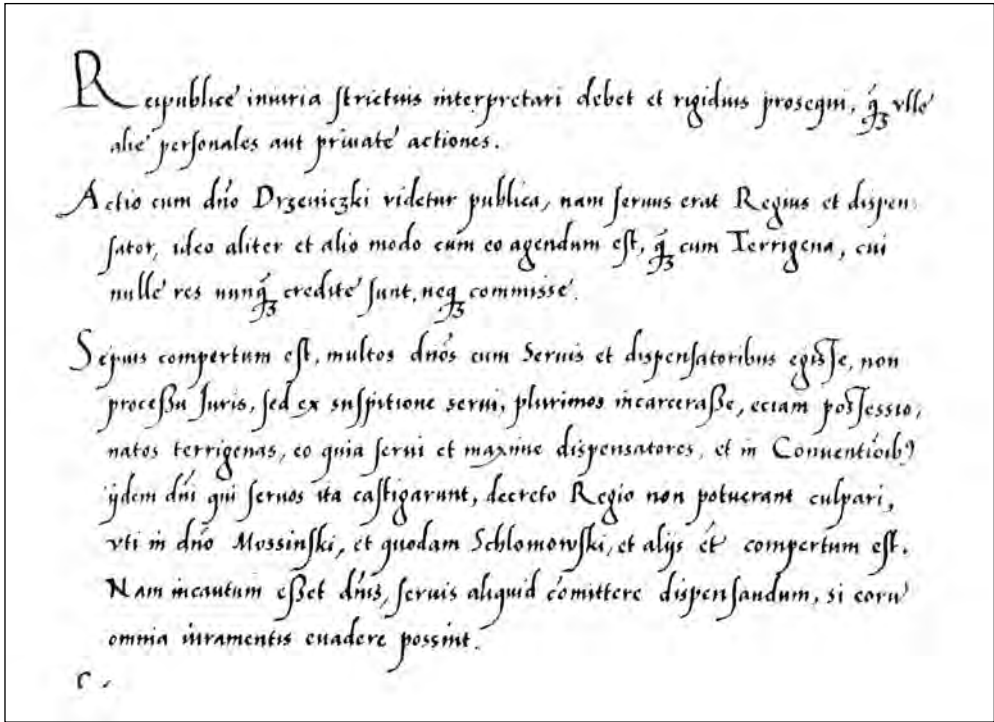
discessu putandum ē cum ad summam for-
 licitatem pficiendā nihil ei defuisse uideat.
 Q̄obrem si recte uobis consulere uolueritis.
 Clarissī ei filij ferretis equo animo ac
 modice obitum. A. patris III^m ac Ser^m
 Principis quinpotius opam dabitur ut omī
 industria atq̄ diligentia illius p̄ omnis pre-
 stantiae genis q̄ Simillimi et sitis et habea-
 mini. Quod una re facillime consequi
 si virtutem patnam p̄ omnē uitae cursum
 sequi imitariq̄ uolueritis : — 



MARCUS VICENTINVS SCRIPSIT CALA
MO VOLANTI.

J

6. Pismo humanistyczne (italika) Marcusa de Cribellariis (1478), używane przez zawodowych kopistów włoskich



7. Kursywa humanistyczna używana w Polsce — *Acta Tomicianana*, pierwsza połowa XVI w.

— jak pisał Piotr Tafilowski — krył się też zamiar ukazania państwa osmańskiego w roli sukcesora cesarstwa rzymskiego, jako islamsko-tureckiego imperium, które jest kolejnym urzeczywistnieniem idei Imperium Romanum¹⁷.

Sytuacja uległa zmianie w XVI w., kiedy sultani osmańscy uznali się już za pełnoprawnych monarchów europejskich, a państwo Osmanów stało się potęgą światową. Widomym znakiem tej zmiany było użycie w dokumentach i aktach dyplomatycznych własnego języka (tj. tureckiego) i pisma arabskiego, a nie łaciny, jak to bywało w XV w. W kontaktach z królami polskimi język turecki i pismo arabskie pojawiają się w dokumentach (traktatach pokojowych) sultana Sulejmana Wspinałego (1520–1566)¹⁸.

¹⁷ P. Tafilowski, *Włoskie i łacińskie dokumenty kancelarii osmańskiej z lat 1489–1538*, <http://dziedzictwo.polska.pl/katalog/index.,cid.7454.htm?display=catbody> <dostęp: 2010-10-20>.

¹⁸ Po raz pierwszy języka tureckiego (i pisma arabskiego) użyto w traktatach — rozejmach sultana Sulejmana z królem polskim Zygmuntem Starym (1525, 1528); por. *Katalog dokumentów tureckich*, nr 19–20 (s. 34–35), nr 23 (s. 37–38); do tych dokumentów dołączane były ich przekłady na łacinę lub włoski, sporządzane przez tłumaczy dworu sultańskiego. W czasach Sulejmana język turecki stał się „głównym językiem” imperium osmańskiego i jego warstwą rządzącej, która składała się z reprezentantów wielu grup etnicznych; zob. *Sulejman Wspinały i jego czasy. Imperium osmańskie we wczesnej epoce nowożytnej*, red. M. Kunt, Ch. Woodhead, Wrocław 1998, s. 40.



8. Pismo humanistyczne używane przez zawodowych kopistów w Polsce w pierwszej połowie XVI w. — fragmenty *Żywotów arcybiskupów gnieźnieńskich* Jana Długosza w iluminowanym kodeksie dla biskupa Piotra Tomickiego (1530–1535)

IV

Sukcesy militarne Turków wywołały w Europie falę publicystyki antytureckiej, inspirowały polemiki religijne z islamem¹⁹. W pismach publicystycznych, memoriałach krucjatowych, w relacjach z podróży i wspomnieniach z niewoli tureckiej pisano o okrucieństwie i rozwiązłości Turków, rabunkach i mordach chrześcijan; nazywano Turków ludźmi „najbliższymi zwierzętom” (*bestiis propriores*). W opinii publicznej XV-wiecznej Europy rozpowszechnił się negatywny obraz Turków, szczególnie po zdobyciu przez nich Konstantynopola (1453)²⁰.

Włoscy humaniści, intelektualiści, dyplomaci i artyści, działający na dworze sułtańskim lub pracujący na jego zlecenie, mieli zmienić ten negatywny wizerunek Turków. Ich zadaniem było wzbudzenie uznania dla tych azjatyckich przybyszów i ich islamskich władców, a zarazem pobudzenie ciekawości Europejczyków tym obcym dla nich kręgiem kultury.

Na dworze sułtańskim pojawili się Włosi już za czasów Mehmeda Zdobywcy, ojca i poprzednika Bajezida II. Jednym z nich był Cyriak Pizziccolli z Ankony (1391–ok. 1455), kupiec i podróżnik, miłośnik i znawca zabytków starożytnych. Cyriak wyprawiał się często na Wschód. Podróżował po państwie Osmanów w celach handlowych, ale jednocześnie zbierał dawne rękopisy, starożytne medale, rzeźby i gemmy, kopiował inskrypcje łacińskie i greckie. Wszystko to łączył z działalnością wywiadowczą. Był on prawdopodobnie agentem dyplomatycznym i szpiegiem dworu papieskiego. Potrafił zdobyć zaufanie sułtanów Murada II i Mehmeda II Zdobywcy. W czasie oblężenia i zdobycia Konstantynopola przez Turków przebywał w otoczeniu sułtana Mehmeda²¹.

Zaskakująca była także działalność propagandowo-literacka niektórych włoskich humanistów XV w., inspirowana zapewne przez Portę osmańską. Oto humaniści-turkofile próbowali powiązać dzieje Turków z historią starożytną. Włączali więc Turków do popularnej w średniowieczu tzw. legendy trojańskiej, mówiącej o trojańskich protoplastach niektórych narodów europejskich, jak Rzymianie lub Frankowie²². Gian Maria Filelfo (syn sławnego Francesca Filelfo), w eposie „Amyris” utożsamiał Turków z Trojańczykami; pisał, że *clades Constantinopolitana* (klęska konstantynopolitańska) jest zemstą za *clades Troiana* (klęskę trojańską). Humaniści-turkofile włoscy utrzymywali więc, że Turcy jako władcy Azji Mniejszej — a więc obszaru, gdzie znajdowała się starożytna Troja — są mścicielami Tro-

¹⁹ Por. np. zestawienia bibliograficzne w: C. Göllner, *Turcica. Die europäischen Turkendrucke des XVI. Jahrhunderts*, t. 1, 1501–1555, Bucarest–Berlin 1961; t. 2, 1551–1600, Bucarest–Berlin 1968.

²⁰ M. Thumser, *Türkenfrage und öffentliche Meinung. Zeitgenössische Zeugnisse nach dem Fall von Konstantinopel* [w:] *Europa und die osmanische Expansion im ausgehenden Mittelalter*, hg. von F.-R. Erkens, Berlin 1997, s. 45–90. Podstawowa praca na ten temat: R. Schwoebel, *The Shadow of the Crescent: The Renaissance Image of the Turk (1453–1517)*, New York 1967.

²¹ E. Potkowski, *Balkany w XV wieku: osmańscy władcy i humaniści włoscy* [w:] *Historia i polityka. Studia i rozprawy dedykowane prof. Adamowi Koseskiemu*, Pułtusk 2004, s. 571–577, szczególnie s. 575–577.

²² O „legendzie trojańskiej” i jej funkcjach politycznych w średniowieczu: G. Melville, *Troja — die integrative Wiege europäischer Mächte im ausgehenden Mittelalter* [w:] *Europa — 1500*, Stuttgart 1987, s. 415–432; F. Graus, *Troja und trojanische Herkunft im Mittelalter* [w:] *Kontinuität und Transformation der Antike im Mittelalter*, Sigmaringen 1989, s. 25–43.

jańczyków. Ukarali oni potomków Danaów, to jest Greków walczących pod Troją i winnych wyniszczenia Trojańczyków. Co więcej — dowodzili humaniści — Grecy okazali się zaciekłymi schizmatykami, odrzucającymi unię z Kościołem łacińskim. Zatem działania Turków na Bałkanach wynikały z dwóch przyczyn: karali Greków za zniszczenie Troi, karali ich ponadto jako opornych schizmatyków²³. W taki oto sposób próbowali humaniści–turkofile pomniejszyć obawy Europy przed Turkami, włączając ich do tradycji klasycznej i przywołując przy tym tradycyjną na Zachodzie wrogość do schizmatycznych Greków.

Formę (język łaciński i pismo) interesującego nas tutaj dokumentu sułtana Bajezida II, wysłanego do króla Kazimierza Jagiellończyka, należy rozpatrywać również w całym tym kontekście polityczno–kulturowym.

V

Na koniec wróćmy krótko do postawionego w tytule problemu — znaczenia Polski w Europie XV w. U historyków nie budzi wątpliwości stwierdzenie, że powstanie monarchii polsko–litewskiej Jagiellonów włączyło Polskę w krąg wielkiej polityki europejskiej. Polska, która jeszcze w XIV w. zajęta była głównie sprawami wewnętrznymi, w następnym stuleciu stała się jednym z mocarstw europejskich, liczących się w świecie ówczesnej polityki. Dwór królewski i dyplomaci polscy uczestniczyli w wydarzeniach toczących się na wschodzie i zachodzie, na północy i południu Europy. Liczny i znaczący był udział Polaków w dwóch wielkich debatach religijno–politycznych Europy w pierwszej połowie XV w., toczonych na soborach w Konstancji i w Bazylei.

Jednym ze świadectw tej aktywności politycznej i znaczenia Polski, jej miejsca w Europie, jest także traktat pokojowy z Kazimierzem Jagiellończykiem sułtana Bajezida II, który przysięgał *per Deum* (na Boga) królowi polskiemu *amicitiam et pacem* (przyjaźń i pokój).

ANEKS

Traktat–rozejm sułtana Bajezida II z królem Kazimierzem Jagiellończykiem.
Konstantynopol, 22 III 1489 r.
AGAD, AKW, Dział turecki 66, teka 4, nr 6.

Sultan Bayesith Dei gratia Asie, Gretie etc. Imperator Maximus. In presentiarum misit huc ad portam nostram Illustrissimus et Excellentissimus Dominus Chazimiro Rex Polonie spectabilem et generosum Nicolaum Firlei Dambrowycha in suum oratorem, ad confirmandam amicitiam et pacem que inter nos est. Venit igitur ad presentiam nostram dictus orator, et fecit verba super hac causa, ac confirmavit predictam amicitiam. Que confirmatio incipit Anno Jesus m ccccl xxxiiij xxij die mensis martij, et est talis confirmatio certificata amodo usque ad annos duos. Et presentes littere scripte sunt in fidem et certitudinem, quod a die hodierno usque ad duos annos inter nos et prefatum Illustrissimum Regem sit pax firma. Ita que a nobis et a nostris satrapis et servis ac omnibus subditis

²³ E. Potkowski, op. cit., s. 573.

nostris nulla molestia nec damnum infertur provincie, terris et castris ac villis pertinentibus ad Regnum Polonie et Magnum Ducatum Lythuanie, Ac etiam omnibus et singulis hominibus sibi subitis. Similiter, et quod ab ipso Illustrissimo Rege predicto omnibus et singulis provintijs, terris ac locis magni Imperii nostri nullum damnum sive molestia aliqua inferatur, sed sit pax et amicitia firma inter utranque partem jurantes per Deum, quod donec predictus Rex observabit dictam fidem suam et pacem, nec ab ipso fiat aliquod contrarium, nos etiam debeamus observare pacem nostram et fidem, nec fiet a nobis aliquod contra fidem et pacem predictam.

Ex Constantinopoli xxij Martij Anno Jesus m ccccl xxxviiiij.

Edward Potkowski, Bayezid II Charter as an Example to illustrate the Importance of Poland in Europe

Summary

In the 15th century, after the Polish–Lithuanian union, the Polish monarchy became a European political power. Polish influence and Polish political and economic interests included eastern and south–eastern lands of Europe. Thus, there was a collision between the expansion of the Polish monarchy and Ottoman Turks. The Polish Royal Archives (now mostly in the Central Archives of Historical Records in Warsaw) kept a lot of documents written in Turkish to Polish kings, that resulted from the Polish–Turkish relations.

The author examines one of these records. It is the peace treaty (truce) which was issued by Bayezid II in Constantinople on March 22nd, 1489 and then was sent to the Polish King Casimir the Jagiellonian. The treaty is written in Latin, Italian humanist type (italic), it preserves principles of the latin diplomatics but with some modifications (tughra, the formula of dating). Readers' attention is drawn by the imperial titulary of Ottoman sultans and their willingness to join the group of European monarchs. In writing Turks were assisted by Italian consultants, humanists Turcophils and Italian employees of the sultan's chancellery. From the early mid–16th century, the sultans' documents to the Polish kings had been written in Turkish, Arabic script, and Italian or Latin translations were enclosed.

In the Appendix the author publishes the text of the Bayezid II Charter of March 22nd, 1489 (in a new transcription).